

POSTANOWIENIE

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 23 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Piotr Mirek

SSN Barbara Skoczowska

SSN Andrzej Stępka

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Weronika Woźniak

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej w Katowicach Krzysztofa Urgacza
delegowanego do Prokuratury Krajowej

w sprawie **M. J.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 marca 2023 r.,

przedstawionego na podstawie art. 82 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie
Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.) składowi siedmiu sędziów Sądu
Najwyższego, postanowieniem Sądu Najwyższego w składzie trzech sędziów z
dnia 12 października 2022 r., sygn. akt III KO 15/22, następującego zagadnienia
prawnego:

**„Czy oddalenie kasacji przez skład Sądu Najwyższego, w
którym bierze udział sędzia powołany do Sądu Najwyższego w
wyniku procedury przeprowadzonej przed Krajową Radą
Sądownictwa, której skład ukształtowano w trybie określonym
przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o
Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw
(Dz.U. z 2018 r., poz. 3) jest prawomocnym orzeczeniem**

kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 542 § 3 k.p.k.?

postanowił:

odmówić podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

I. Przedstawione do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w trybie art. 82 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (aktualnie t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1904 z późn. zm. - dalej jako u.SN) zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

Postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KK 480/21, oddalono jako oczywiście bezzasadną kasację obrońcy M. J.-. Pismem z dnia 28 stycznia 2022 r. obrońca tego skazanego zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o rozważenie możliwości wznowienia tego postępowania z urzędu z uwagi wystąpienie w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. z tego względu, że w składzie Sądu Najwyższego zasiadał sędzia powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na skutek rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa (dalej też jako KRS) ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.). Argumentacja podniesiona w piśmie obrońcy dotyczyła naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny sąd ustanowiony ustawą, w kontekście, o jakim mowa w uchwale Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, z. 2, poz. 7. Obrońca wskazał też, że sędzia został powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego w drodze rekomendacji wyrażonej w uchwale KRS nr 1020/2019.

Sąd Najwyższy, w związku z rozpoznawaniem tej sprawy (akt III KO 15/22), na posiedzeniu w dniu 12 października 2022 r. postanowił, na podstawie art. 82 § 1 u.SN, przedstawić do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości co do wykładni prawa, o jakim była mowa na wstępie.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie możliwości wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem Sądu Najwyższego nie jest w sposób jednoznaczny uregulowana w Kodeksie postępowania karnego, to jednak w dotychczasowej praktyce Sąd Najwyższy wykluczał możliwość wznowienia postępowania kasacyjnego. Ten kierunek podejścia u swoich źródeł ma zaś dwa orzeczenia. I tak, w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99, wskazano, że w art. 544 § 2 k.p.k., który określa właściwość wznowieniową Sądu Najwyższego, ustawa posługuje się zwrotem „postępowanie zakończone orzeczeniem”, a nie „postępowanie, w którym orzekał”, a zatem oddalając kasację Sąd Najwyższy orzeka jedynie o niezasadności skargi kasacyjnej i w żadnym wypadku nie wkracza w sferę, w której zaskarżony kasacją wyrok korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Ostatecznie Sąd Najwyższy stanął w tym postanowieniu na stanowisku, że nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie karne, o jakim mowa w art. 544 § 1 i 2 k.p.k., orzeczenie Sądu Najwyższego, którym sąd ten oddalił kasację. Podobnie – jak wywodzi się dalej w uzasadnieniu wystąpienia - w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00, wskazano, że w sytuacji, gdy oddalono kasację wniesioną od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie, to niezależnie od tego, czy przedmiotem wniosku o wznowienie postępowania są podstawy *de novis*, czy też *ex delicto* - wskazujące na dopuszczenie się przestępstwa w związku z postępowaniem prowadzonym zarówno przed prawomocnym jego zakończeniem, jak i w postępowaniu kasacyjnym - o właściwości sądu do rozpoznania tego wniosku decyduje wyłącznie ustalenie, którego sądu orzeczenie zakończyło prawomocnie postępowanie objęte tym wnioskiem (art. 544 § 1 i 2 k.p.k.); orzeczeniem tym nie jest bowiem wskazane na wstępie rozstrzygnięcie oddalające kasację.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym dostrzegł, że większość komentarzy do Kodeksu postępowania karnego zajmuje zbieżne stanowisko, opowiadając się za niedopuszczalnością wznowienia postępowania kasacyjnego czy wznowieniowego, zakończonego odpowiednio postanowieniem oddalającym kasację, czy wnioskiem o wznowienie postępowania. W literaturze pojawił się pogląd głoszący, że sporna jest kwestia wznowienia postępowania wznowieniowego zakończonego orzeczeniem

oddalającym wniosek o wznowienie postępowania na podstawie bezwzględnych przyczyn odwoławczych (J. Matras [w:], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, LEX/el. 2022, teza 4 do art. 540 k.p.k.). Z kolei w dwóch przywołanych przez Sąd Najwyższy opracowaniach dopuszczono możliwość wznowienia postępowania kasacyjnego lub wznowieniowego.

Przechodząc do prezentacji swojego stanowiska, Sąd Najwyższy w składzie zwykłym podniósł, że krytyczna lektura cytowanych wyżej judykatów prowadzi do wniosku, iż w istocie nie traktowały one o rodzaju postępowań, których wznowienie jest dopuszczalne, ale o zagadnieniu właściwości funkcjonalnej Sądu Najwyższego. Przepis art. 544 § 2 k.p.k. stanowiący kanwę tych rozważań dotyczy tylko i wyłącznie właściwości, i jedynie tę materię rozstrzyga. W razie zaś żądania wznowienia postępowania kasacyjnego czy wznowieniowego z uwagi na okoliczności, które zaszły dopiero na tym etapie (tj. przed Sądem Najwyższym), orzeczeniem kończącym to postępowanie jest właśnie orzeczenie Sądu Najwyższego, nawet jeżeli Sąd Najwyższy oddalił kasację albo wniosek o wznowienie postępowania, a nie orzeczenie sądu powszechnego, którego uprzednio dotyczyła kasacja lub wniosek o wznowienie postępowania. Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, mimo *prima facie* relatywnej jednolitości orzecznictwa Sądu Najwyższego w przytoczonej materii, nie przesądzono wprost, czy dopuszczalne jest wznowienie na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 540 § 1-3 k.p.k. postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego oddalającego kasację z uwagi na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Ocena możliwości wznowienia takiego postępowania uzależniona jest zaś od interpretacji zwrotu zawartego w art. 540 § 1 k.p.k., a więc „postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem” w kontekście funkcji instytucji nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wznowienie oraz jego otoczenia normatywnego.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym wywiódł następnie, że na gruncie art. 540 § 1 k.p.k. w orzecznictwie wyrażono pogląd, iż badanie w postępowaniu wznowieniowym wad prawnych orzeczeń wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. odnosi się również do rozstrzygnięć zapadłych w postępowaniu sądowym, które nie dotyczą kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. Istotne jest, aby orzeczenie

to powodowało trwałe przekształcenie sytuacji prawnej osoby objętej tym postępowaniem, nawet jeżeli nie dotyczy ono głównego nurtu procesu (postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2017 r., III KO 112/16, OSNKW 2017, z. 8, poz. 47). Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie zwykłym oznacza to, że brzmienie art. 540 § 1 k.p.k. w warstwie językowej nie jest jednoznaczne i z pewnością nie ogranicza instytucji wznowienia wyłącznie do prawomocnych orzeczeń dotyczących uznania sprawstwa i winy sprawcy przestępstwa. Można zatem argumentować, że w obliczu powyższych wypowiedzi, postępowanie kasacyjne jako postępowanie autonomiczne w tym sensie powoduje trwałe przekształcenie sytuacji prawnej osoby w ten sposób, że ostatecznie i bezwzględnie prowadzić może do uwolnienia od odpowiedzialności (umorzenie lub uniewinnienie) lub zamknięcia drogi do zmiany orzeczenia (oddalenie kasacji).

Kolejnym argumentem przemawiającym za twierdzeniem, że postanowienie Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji może być przedmiotem wznowienia postępowania, jest zdaniem Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, art. 539 k.p.k., wyłączający tzw. superkasację. Gdyby bowiem brak możliwości wniesienia tego nadzwyczajnego środka odwoławczego wynikał już z samego sformułowania art. 519 k.p.k., to art. 539 k.p.k. byłby zbędny. Zatem sięgając do wykładni systemowej uznać należy, że ustawodawca zamknął jedynie drogę do tzw. superkasacji, nie przesądzając analogicznie możliwości wznowienia postępowania kasacyjnego. Charakterystyczne jest przy tym to, że w art. 545 § 1 k.p.k. wskazującym na te przepisy dotyczące kasacji, które mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu wznowieniowym, pominięto art. 539 k.p.k.

Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, postępowania mające za przedmiot kasację muszą być ukształtowane w sposób, który zapewnia m.in. uczestnictwo w tym procesie niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą. Oznacza to, że mankamenty na tym etapie, a przejawiające się w nienależytej obsadzie Sądu Najwyższego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), stanowić mogą adekwatny powód dla ewentualnego wzruszenia, w stosownej procedurze, orzeczenia kończącego takie postępowanie. W tym kontekście Sąd Najwyższy odwołał się do uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego w sprawie BSA I-4110-1/20, w której przyjęto, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 §

1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Rozstrzygnięcie to zdaniem Sądu Najwyższego w zwykłym składzie musi wpływać na wykładnię przepisów, dla których uznanie wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. jest istotne. Przesądzo przy tym w tej uchwale, że do sanowania tego stanu rzeczy należy wykorzystać dostępne mechanizmy proceduralne. Ustawowe wykluczenie tzw. superkasacji powoduje zaś, że jedynym mechanizmem pozostaje właśnie wznowienie postępowania z urzędu na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.

Jak wywodzi Sąd Najwyższy w swoim pytaniu prawnym, możliwość wznowienia postępowania zakończonego postanowieniem o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej w sytuacji, gdy zachodzi przesłanka z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. stanowi mechanizm gwarantujący możliwość uzyskania rozstrzygnięcia pozbawionego wad, o jakich mowa w orzecznictwie ETPCz, chociażby w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (skarga nr 43447/19).

Konkludując, Sąd Najwyższy w składzie zwykłym wskazał, że nie ma dostatecznych racji na poziomie wykładni językowej i funkcjonalnej art. 540 k.p.k. i art. 542 § 3 k.p.k. jednoznacznie wykluczających możliwość wznowienia postępowania zakończonego postanowieniem oddalającym kasację, gdy skład Sądu Najwyższego dotknięty jest wadą z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. W warunkach kryzysu konstytucyjnego państwo prawa należy uruchamiać szczególne instrumenty ochronne, których celem jest zapobieganie i uchylanie skutków naruszeń zasad konstytucyjnych. Jednym z takich instrumentów jest wykładnia prokonstytucyjna regulacji prawnych, którym nadawano inne znaczenie w czasach prawidłowego funkcjonowania państwa prawa. Dotyczy to także dopuszczalności wznowienia z urzędu postępowania kasacyjnego zakończonego postanowieniem o oddaleniu kasacji.

II. Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym stanowisku wniósł o umorzenie przez Sąd Najwyższy w składzie poszerzonym postępowania w oparciu o art. 86 § 1 u.SN. W uzasadnieniu swego stanowiska prokurator wskazał, że

wystąpienie z tzw. pytaniem konkretnym w trybie art. 82 § 1 u.SN jest ograniczone w dwóch aspektach. Po pierwsze, gdy chodzi o przedmiot rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy sprawy, jako że dopuszcza się tu wyłącznie sprawy, w których rozpoznawana jest kasacja lub inny środek odwoławczy. Po wtóre zaś, że omawiane wystąpienie dopuszczalne jest wyłącznie w odniesieniu do tych zagadnień prawnych, które dotyczą wykładni przepisów prawa będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia, a więc przepisów, które stały się podstawą wydania orzeczenia kwestionowanego kasacją lub innym środkiem odwoławczym. Tym samym wykluczone jest przedstawienie w trybie art. 82 § 1 u.SN zagadnienia prawnego dotyczącego wykładni przepisu, który miałby dopiero zostać zastosowany w postępowaniu przed Sądem Najwyższym i nie był przedmiotem wydanego do tej pory rozstrzygnięcia sądowego.

W ocenie prokuratora, Sąd Najwyższy w składzie zwykłym nie orzekał w przedmiocie kasacji czy innego środka odwoławczego. Przedmiotem postępowania była bowiem inicjatywa obrońcy skazanego wskazująca na wystąpienie - w sprawie zakończonej przywołanym wcześniej postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KK 480/21 - bezwzględnej przyczyny odwoławczej opisanej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., jako sygnalizacja potrzeby wznowienia tego postępowania z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. Nadto, zdaniem prokuratora, przepisy, których dotyczy przedstawione zagadnienie, nie stanowiły podstawy wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. W konsekwencji, podjęcie uchwały od strony formalnej jest niedopuszczalne, przeto należy umorzyć postępowanie na podstawie art. 86 § 1 u.SN.

W dalszej części pisemnego stanowiska prokurator wyraził pogląd, że postanowienie oddalające kasację nie narusza prawomocności orzeczenia zaskarżonego przez tę skargę. Natomiast instytucja wznowienia postępowania odnosi się do orzeczeń kończących postępowania, w których wypowiedziano się w kwestii odpowiedzialności karnej, a więc tych postępowań, które dotyczą głównego, zasadniczego przedmiotu procesu karnego. Postępowanie przed Sądem Najwyższym w przedmiocie rozpoznania kasacji do takich zaś nie należy. Wywodząc w ten sposób prokurator stwierdził, że postanowienie Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji nie jest prawomocnym orzeczeniem kończącym

postępowanie sądowe w rozumieniu art. 542 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów stwierdził, co następuje.

III. W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii formalnej, a więc samej dopuszczalności wystąpienia w trybie art. 82 § 1 u.SN przez Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów z przedstawionym na wstępie zagadnieniem prawnym, także w kontekście stanowiska prokuratora, wnioskującego o umorzenie postępowania.

Rozpocząć trzeba od przypomnienia, że w myśl art. 82 § 1 u.SN, jeżeli Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację lub inny środek odwoławczy, poweźmie poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia, może odroczyć rozpoznanie sprawy i przedstawić zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi 7 sędziów tego sądu. Natomiast w poprzednio obowiązującej ustawie o Sądzie Najwyższym z dnia 23 listopada 2002 r. (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 1254 z późn. zm.), stanowiący odpowiednik powyższej regulacji, art. 59 przewidywał, że jeżeli Sąd Najwyższy rozpoznając kasację lub inny środek odwoławczy, poweźmie poważne wątpliwości co do wykładni prawa, może odroczyć rozpoznanie sprawy i przedstawić zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów tego Sądu.

W kontekście przywołanego przepisu poprzednio obowiązującej ustawy o Sądzie Najwyższym wywiedziono w orzecznictwie, że wymieniona w nim instytucja dotyczy tzw. pytań konkretnych, a więc zagadnień pojawiających się przy rozpoznawaniu określonej sprawy w związku z poważnymi wątpliwościami co do wykładni przepisów mających zastosowanie w tej sprawie, a tym samym ich rozstrzygnięcie musi mieć znaczenie dla wydania orzeczenia w sprawie, w której wystąpiono z zagadnieniem prawnym (por. postanowienie siedmiu sędziów SN z dnia 27 stycznia 2009 r., I KZP 24/08, OSNKW 2009, z. 3, poz. 20). Wnioskowanie to było uzasadnione tym, że ustawodawca nie wprowadzał w przepisie wprost żadnych ograniczeń co do zakresu przedstawianego zagadnienia prawnego. Sąd Najwyższy rekonstruował przesłankę ograniczającą zagadnienie prawne jedynie do wątpliwości co do wykładni przepisów mających zastosowanie w danej sprawie. Natomiast w obecnej ustawie wprost wprowadzono granice dla zagadnienia prawnego wnoszonego w związku z rozpoznawaną kasacją lub innym środkiem

odwoławczym wskazując, że może ono dotyczyć jedynie przepisu będącego podstawą wydanego rozstrzygnięcia. Przyjęte rozwiązanie jest więc dalej idącym ograniczeniem możliwości przedstawienia zagadnienia prawnego, aniżeli to rekonstruowane w judykaturze na gruncie poprzedniego stanu prawnego. W nowym stanie prawnym zagadnienie prawne może dotyczyć nie tyle przepisów mających zastosowanie w sprawie, ile przepisów, które stały się podstawą wydania orzeczenia kwestionowanego przy pomocy kasacji lub innego środka odwoławczego. Jak wskazał przy tym Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 maja 2020 r., I KZP 14/19 (OSNKW 2020, z. 6, poz. 18), kluczowym warunkiem dla skutecznego przedstawienia zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w trybie art. 82 § 1 u.SN jest to, aby przepis (lub przepisy) prawa, którego wykładnia prawna budzi wątpliwości, stanowił podstawę rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed Sądem Najwyższym rozpoznającym kasację lub inny środek odwoławczy. Wyrażono przy tym zapatrywanie, wedle którego art. 82 § 1 ustawy o SN nie pozwala Sądowi Najwyższemu rozpoznającemu kasację lub inny środek odwoławczy na przedstawienie składowi 7 sędziów tego sądu zagadnienia prawnego dotyczącego wykładni przepisu, który miałby zostać dopiero zastosowany w postępowaniu toczącym się przed tym Sądem i który nie był przedmiotem wydanego do tej pory rozstrzygnięcia sądowego.

Do tego poglądu odwołał się w swoim stanowisku prokurator. Wskazał w nim, że wynik wykładni językowej, ale również i historycznej, przemawia za zapatrywaniem, iż wystąpienie w trybie art. 82 § 1 u.SN dopuszczalne jest jedynie w odniesieniu do tych zagadnień prawnych, które dotyczą wykładni przepisów prawa stanowiących podstawę wydania orzeczenia kwestionowanego kasacją lub innym środkiem odwoławczym, a nie przepisu, który miałby dopiero zostać zastosowany w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Rzecz jednak w tym – co pomija już prokurator – że do problematyki tej nie podchodzi się w tak jednoznaczny sposób. Otóż, w orzecznictwie wyrażono również pogląd, że wprawdzie literalne brzmienie art. 82 § 1 u.SN może dawać asumpt do twierdzenia, iż dotyczy on jedynie przepisów, na podstawie których wydane zostało poddane kontroli instancyjnej orzeczenie, to jednak ten kierunek wykładni nie jest uzasadniony (zob. postanowienia SN z dnia: 28 marca 2019 r., III KO 154/18 oraz

20 marca 2019 r., III CO 121/18). Sąd Najwyższy w poszerzonym składzie to zapatrywanie prawne podzielił.

Przechodząc do wskazania motywów zajęcia tego stanowiska należy zwrócić uwagę na trafny pogląd, że w myśl dominującej obecnie w orzecznictwie derywacyjnej koncepcji wykładni, interpretator poszukując sposobu zdekodowania intepretowanej regulacji - nawet przy jednoznacznym językowym rozumieniu przepisu - i tak jest zobligowany do zastosowania innych metod wykładni w celu sprawdzenia, czy ustalona w kontekście językowym treść tego przepisu nie prowadzi do rezultatów niemożliwych do zaakceptowania w świetle dyrektyw pozajęzykowych (zob. np. uchwały składu siedmiu sędziów SN: z dnia 26 kwietnia 2017 r., I KZP 2/17, OSNKW 2017, z. 6, poz. 32; z dnia 18 grudnia 2013 r., I KZP 18/13, OSNKW 2014, z. 2, poz. 10, czy z dnia 29 października 2012 r., I KZP 15/12, OSNKW 2012, z. 11, poz. 111 oraz postanowienia SN: z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 22/12, OSNKW 2013, z. 3, poz. 20, czy z dnia 2 czerwca 2010 r., V KK 369/09, a także np. J. Kasiński: Zagadnienia ogólne, [w:] Meritum. Postępowanie karne, red. D. Świecki, Warszawa 2019, s. 24-25; M. Zieliński: Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2013, s. 314 i n.; tenże: Osiemnaście mitów w myśleniu o wykładni prawa, [w:] Dialog między sądami i trybunałami, red. L. Gardocki, J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Warszawa 2010, s. 137 i n.; M. Peno, M. Zieliński: Koncepcja derywacyjna wykładni a wykładnia w orzecznictwie Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego, [w:] Zagadnienia prawa dowodowego, red. J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Warszawa 2011, s. 117-136).

Kierując się powyższym sposobem podejścia do wykładni przepisów Sąd Najwyższy w składzie poszerzonym zweryfikował wyniki wykładni językowej poprzez odwołanie się do rezultatów wykładni celowościowej i systemowej.

W warstwie celowościowej stwierdzić trzeba, że oczywistym jest, iż rozpoznając kasację lub inny środek odwoławczy w rozumieniu art. 82 § 1 u.SN, Sąd Najwyższy może powziąć poważne wątpliwości co do wykładni przepisów prawa. Wątpliwości te dotyczyć mogą przepisów będących podstawą wydanego rozstrzygnięcia, a więc orzeczenia zaskarżonego kasacją czy tym innym środkiem odwoławczym, ale przecież nie tylko. Wątpliwości te równie dobrze zrodzić się mogą na tle przepisów

stosowanych dopiero przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu kasacji czy innego środka odwoławczego. Dotyczy to również uregulowań prawa procesowego, które nie mogą zostać potraktowane tu jako mniej istotne. Sąd Najwyższy funkcjonuje bowiem w określonym otoczeniu normatywnym, które zobligowany jest uwzględnić. Nie może budzić wątpliwości, że właściwe realizowanie przez Sąd Najwyższy swoich funkcji wymaga rozstrzygnięcia także i wątpliwości formułowanych na gruncie przepisów stosowanych przez ten organ. Rzecz bowiem w tym, że chodzi tu o prawidłowe rozpoznanie i rozstrzygnięcie w przedmiocie m.in. nadzwyczajnych środków zaskarżenia (kasacji, wniosku o wznowienie postępowania), stanowiących w sprawie „ostatnią instancję”, a więc kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych dokonywaną przez Sąd Najwyższy. Organ ten jest bowiem powołany do sprawowania wymiaru sprawiedliwości m.in. przez zapewnienie zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych przez rozpoznawanie środków odwoławczych, a także podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne (art. 1 pkt 1a u.SN). Tym samym w procesie wykładni uwzględniona powinna zostać szczególna rola Sądu Najwyższego związana także ze sprawowaniem nadzoru judykacyjnego. Trafnie wskazuje się zatem, że kierunek wykładni art. 82 § 1 u.SN sprowadzający się do przyjęcia, iż uregulowanie to dotyczy jedynie przepisów, na podstawie których wydane zostało poddane kontroli instancyjnej orzeczenie, pozostawałoby w sprzeczności z zadaniami i rolą Sądu Najwyższego, który musi - orzekając co do wniesionego środka - uwzględniać również uwarunkowania procesowe w jakich proceduje (tak w przywołanym już postanowieniu SN z dnia 28 marca 2019 r., III KO 154/18). **Dla prawidłowego wypełnienia przez Sąd Najwyższy omawianych zadań celowe jest więc dopuszczenie możliwości zadania tzw. pytań konkretnych w trybie art. 82 § 1 u.SN także w odniesieniu do przepisu, który miałby zostać dopiero zastosowany w postępowaniu toczącym się przed najwyższą instancją sądową i który nie był przedmiotem wydanego do tej pory rozstrzygnięcia sądowego. Za takim podejściem przemawiają więc względy racjonalności.** Podkreślić tu trzeba, że art. 82 § 1 u.SN dotyczy – *verba legis* - poważnych wątpliwości. Nie można akceptować tu zatem kierunku interpretacji, który nie pozwalałby zwłaszcza tego rodzaju wątpliwości, rozstrzygać.

Nie sposób przy tym przyjmować – przy założeniu racjonalności ustawodawcy – że uznał on, iż tego rodzaju wątpliwości dotyczące przepisów stosowanych dopiero przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu kasacji czy innego środka odwoławczego nie mogą się ujawnić lub że zbędne jest ich wyjaśnienie zanim zapadnie rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego. Przeciwno temu zapatrywaniu przemawiają również względy gwarancyjne. Strony postępowania przed Sądem Najwyższy mają prawo oczekiwać rzetelnego podejścia do rozpoznawanej sprawy ze strony tego organu, aby w prawidłowy sposób doszło do realizacji uprawnień związanych z rozpoznaniem kasacji, wniosku o wznowienie postępowania i innych środków, co sprowadzać się będzie do wyjaśnienia ujawnionych wątpliwości odnośnie do wykładni przepisów. Służyć to będzie wzmocnieniu autorytetu najwyższej instancji sądowej i budowaniu społecznego zaufania do tego szczególnego organu. Z pewnością sprzyjać temu będzie obrany tu kierunek wykładni.

W warstwie systemowej rozważań za uzasadnione uznać należy odwołanie się do zbliżonej instytucji, o której stanowi art. 441 § 1 k.p.k. Na podobny charakter omawianych konstrukcji zwraca się też uwagę w judykaturze (tak w przywołanym już postanowieniu SN z dnia 28 marca 2019 r., III KO 154/18). Nie byłoby systemowo spójnym rozwiązanie, które dopuszczałoby, aby sąd odwoławczy w sprawie karnej na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. miał możliwość występowania z pytaniem prawnym również w zakresie przepisu, który wzbudziłby wątpliwości na etapie procedowania przed tym sądem (skoro tego rodzaju ograniczeń przepis ten nie przewiduje), zaś w odniesieniu do Sądu Najwyższego na gruncie art. 82 § 1 u.SN taka możliwość byłaby już wyłączona. W analogiczny sposób podejść trzeba do regulacji z zakresu postępowania cywilnego, a mianowicie art. 390 § 1 k.p.c., art. 398¹⁷ § 1 k.p.c., a także art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. przewidujących, odpowiednio przy rozpoznawaniu apelacji, skargi kasacyjnej oraz zażalenia, możliwość przedstawienia zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu (powiększonemu składowi tego Sądu). W każdym z tych wypadków przesłanką wystąpienia jest przy tym wyłonienie się zagadnienia prawnego budzącego „poważne wątpliwości”. Tak samo powinna być rozumiana przesłanka z art. 82 § 1 u.SN. Nie sposób bowiem zakładać, że w stosunku do

skargi kasacyjnej uprawnienia Sądu Najwyższego na gruncie art. 82 § 1 u.SN byłyby węższe aniżeli w oparciu o art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. W literaturze podnosi się bowiem, że regulację analogiczną do zawartej w art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. znajdujemy też w przepisach ustrojowych, mianowicie w ustawie o Sądzie Najwyższym (zob. T. Wiśniewski: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505³⁹, red. T. Wiśniewski, LEX/el. 2021, komentarz do art. 398¹⁷, teza 4.). Wskazuje się też, że przepis ten jest odpowiednikiem art. 390 k.p.c. dotyczącego postępowania apelacyjnego. Wprowadzenia tego przepisu do Kodeksu należy upatrywać w potrzebie przystosowania rozwiązań procesowych do przepisów ustrojowych, a w szczególności przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym (tak T. Ereciński: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, komentarz do art. 398¹⁷, LEX/el. 2016, teza 1).

Zwrócić trzeba uwagę, że w judykaturze przyjęto, iż skoro instytucja pytania prawnego przewidziana w art. 82 § 1 u.SN jest porównywalną do tej z art. 441 § 1 k.p.k., to zwrotu „wątpliwości co do wykładni przepisów prawa będących podstawą rozstrzygnięcia”, podobnie jak zwrotu „przy rozpatrywaniu środka odwoławczego wyłoni się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy”, nie można ograniczać jedynie do orzeczenia, które zaskarżono, lecz również do przepisów regulujących tok postępowania przed sądem odwoławczym (Sądem Najwyższym), jeżeli to one wzbudzają poważne wątpliwości i od wyjaśnienia których zależy prawidłowe rozstrzygnięcie w danej sprawie (tak w przywołanym już postanowieniu SN z dnia 28 marca 2019 r., III KO 154/18).

Dostrzec również należy, że w trybie art. 441 § 2 k.p.k. (analogicznie rzecz wygląda w płaszczyźnie art. 390 § 1 zd. 2 k.p.c.) Sąd Najwyższy może przekazać rozstrzygnięcie skierowanego przez sąd odwoławczy zagadnienia prawnego powiększonemu składowi tego sądu albo przejąć na podstawie art. 441 § 5 k.p.k. sprawę do swego rozpoznania i następnie wystąpić z pytaniem prawnym do składu poszerzonego. W takich układach procesowych pytanie prawne sformułowane przez Sąd Najwyższy mogłoby dotyczyć również przepisu, który wzbudziłby wątpliwości na etapie procedowania przed tym Sądem. Przyjęcie wąskiego rozumienia podstaw wystąpienia z tzw. pytaniem konkretnym, za czym przemawiałyby rezultaty wykładni językowej, prowadziłoby do tego, że Sąd Najwyższy we

wspomnianym wyżej układzie procesowym miałyby szersze uprawnienia, aniżeli na podstawie art. 82 § 1 u.SN, czego nie sposób zaaprobować.

Konkludując powyższe rozważania stwierdzić trzeba, że wyniki wykładni systemowej wspierają rezultaty wykładni celowościowej i prowadzą do wniosku, iż **nie jest prawidłowy ten kierunek interpretacji, który sprowadza się do ograniczenia dopuszczalności zadania pytania prawnego w oparciu art. 82 § 1 u.SN wyłącznie do wątpliwości co do wykładni przepisów prawa będących podstawą orzeczenia zaskarżonego rozpoznawaną przez Sąd Najwyższy kasacją lub innym środkiem odwoławczym.** Tym samym odstąpić należy od rezultatów wykładni językowej (i historycznej), jako że nie sposób ich zaaprobować.

Wcześniejsze uwagi prowadzą do wniosku, że rozważania wyrażone w orzecznictwie na gruncie art. 59 poprzednio obowiązującej ustawy o Sądzie Najwyższym (zob. przywołane już postanowienie składu siedmiu sędziów SN z dnia 27 stycznia 2009 r., I KZP 24/08) pozostają aktualne również w płaszczyźnie art. 82 § 1 u.SN. Tym samym **przepis ten dotyczy zagadnień prawnych pojawiających się przy rozpoznawaniu określonej sprawy w związku z poważnymi wątpliwościami co do wykładni przepisów mających zastosowanie. Rozstrzygnięcie tych wątpliwości musi mieć znaczenie dla wydania orzeczenia w sprawie, w której wystąpiono z zagadnieniem prawnym.** Sytuacja jest zatem zbliżona do tej, o jakiej mowa w art. 441 § 1 k.p.k., z tym że powodem wystąpienia są tu wątpliwości powzięte przez Sąd Najwyższy w procedurze określonej w art. 82 § 1 u.SN. W obydwu tych wypadkach spełniony musi być warunek, aby przedstawiony problem prawny miał znaczenie dla wydania rozstrzygnięcia w danej sprawie.

Ustosunkować się jeszcze należy do stwierdzenia prokuratora, że wystąpienie z tzw. pytaniem konkretnym w trybie art. 82 § 1 u.SN nie wchodziło w sprawie niniejszej w grę i z tego powodu, iż wskazany przepis umożliwia tego rodzaju inicjatywy jedynie przy rozpoznawaniu kasacji lub innego środka odwoławczego. Natomiast Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie nie orzekał w przedmiocie kasacji czy innego środka odwoławczego, lecz przedmiotem tego postępowania była sygnalizacja przez obrońcę potrzeby wznowienia postępowania z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. z uwagi na wystąpienie w sprawie zakończonej

przywołanym wcześniej postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KK 480/21, bezwzględnej przyczyny odwoławczej opisanej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Przypomnieć w tej części uwag najpierw należy, że na gruncie zbliżonej do instytucji z art. 82 § 1 u.SN konstrukcji prawnej uregulowanej w art. 441 § 1 k.p.k. od dawna zasadnie wywodzi się, iż zagadnienie prawne, wyłaniające się na tle konkretnej sprawy, może być przekazane Sądowi Najwyższemu tylko wówczas, gdy jego wyjaśnienie ma znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia rozpoznawanej *in concreto* sprawy. W związku z tym nie może skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art. 441 § 1 k.p.k., sąd odwoławczy w sytuacji, gdy został mu przekazany do rozpoznania środek odwoławczy niedopuszczalny z mocy ustawy lub do rozpoznania którego sąd ten był niewłaściwy, chyba że przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu jest właśnie dopuszczalność danego środka odwoławczego lub określenie organu właściwego do jego rozpoznania (zob. np. postanowienia SN: z dnia 29 listopada 2006 r., I KZP 27/06, OSNKW 2006, z. 12, poz. 110; z dnia 26 sierpnia 2010 r., I KZP 13/10, OSNKW 2010, z. 9, poz. 79; uchwała SN z dnia 30 marca 2016 r., I KZP 21/15, OSNKW 2016, z. 5, poz. 28; zob. też R.A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 192 czy M. Zbrojewska: Rola i stanowisko prawne Sądu Najwyższego w procesie karnym, Warszawa 2013, s. 181-182). Brak jest argumentów jurydycznych, aby odmiennie podchodzić do tego zagadnienia na gruncie art. 82 § 1 u.SN. Tym samym z tej perspektywy dopuszczalne było sformułowanie pytania przez Sąd Najwyższy w składzie podstawowym, a mianowicie, czy oddalenie kasacji przez Sąd Najwyższy jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 542 § 3 k.p.k. w powiązaniu z art. 540 § 1 k.p.k. Innymi słowy, od rozstrzygnięcia tej frontalnie postawionej kwestii, zależy dopiero możliwość merytorycznego odniesienia się do zaistnienia przesłanek do wznowienia postępowania z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k.

Nie można zgodzić się ponadto ze stanowiskiem prokuratora, że skoro art. 82 § 1 u.SN umożliwia wystąpienie z pytaniem prawnym jedynie przy rozpoznawaniu „kasacji lub innego środka odwoławczego”, a w rozpatrywanej

sprawie przedmiotem postępowania przed Sądem Najwyższym była kwestia sygnalizacji potrzeby wznowienia postępowania z urzędu z uwagi na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., to nie było dopuszczalne przedstawienie tegoż zagadnienia prawnego, gdyż nie chodzi tu właśnie o kasację albo inny środek odwoławczy.

Zwrócić trzeba uwagę, że ustawodawca w art. 82 § 1 u.SN (podobnie zresztą jak na gruncie art. 59 poprzedniej ustawy o Sądzie Najwyższym), posłużył się pojęciem „środka odwoławczego” w szerokim rozumieniu. Konstatacja ta wynika już z art. 1 pkt 1a u.SN, zgodnie z którym – jak już wspomniano – rolą Sądu Najwyższego jest zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych m.in. przez rozpoznawanie środków odwoławczych. W literaturze podnosi się zaś, że do owych innych środków odwoławczych zaliczyć można przykładowo wniosek o wznowienie postępowania (tak np. R.A. Stefański: Abstrakcyjne pytania prawne do Sądu Najwyższego w sprawach karnych [w:] System Prawa Karnego Procesowego, red. P. Hofmański, t. I cz. 2, Zagadnienia ogólne, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 632). W tożsamy sposób pojęcie środków odwoławczych postrzegać zatem należy na gruncie art. 82 § 1 u.SN (dyrektywa zakazu wykładni homonimicznej).

Nie chodzi tu zatem o środki odwoławcze w rozumieniu działu IX kodeksu postępowania karnego. Za tym przemawia też brzmienie art. 82 § 1 u.SN, w którym mowa jest o rozpoznawaniu „kasacji lub innego środka odwoławczego”. Tym samym kasacja uznana tu została przez ustawodawcę za środek odwoławczy. Nie może budzić zatem wątpliwości, że do „środków odwoławczych” w rozumieniu art. 82 § 1 u.SN zaliczyć należy także nadzwyczajne środki zaskarżenia, o których mowa w dziale XI kodeksu postępowania karnego, a więc m.in. kasację i wznowienie postępowania. Zauważenia wymaga, że instytucja z art. 542 § 3 k.p.k., której dotyczy pytanie prawne, a więc wznowienie z urzędu, uregulowana jest właśnie w dziale XI k.p.k. Argumenty te przesądzają o tym, że w układzie procesowym, jaki zaistniał w rozpatrywanej sprawie, dopuszczalne było zadanie pytania prawnego w oparciu o art. 82 § 1 u.SN również w omawianym tu aspekcie.

Na koniec tych wstępnych uwag, niejako na marginesie, odnieść się jeszcze należy do poglądu prokuratora, że należało umorzyć postępowanie w sprawie w

trybie art. 86 § 1 u.SN z uwagi na to, iż podjęcie uchwały od strony formalnej było niedopuszczalne. Przypomnieć więc trzeba, że wskazany przepis stanowi, iż: „Jeżeli skład Sądu Najwyższego uzna, że przedstawione zagadnienie wymaga wyjaśnienia, a rozbieżności - rozstrzygnięcia, podejmuje uchwałę, w przeciwnym razie odmawia jej podjęcia, a jeżeli podjęcie uchwały stało się zbędne - umarza postępowanie”. Zgodnie z przywołaną regulacją uznanie, że w danej sprawie podjęcie uchwały stało się zbędne implikuje rozstrzygnięcie o charakterze formalnym w postaci umorzenia postępowania.

W dotychczasowym orzecznictwie przyjmowano, że umorzenie postępowania, o jakim tu mowa, wchodzi w grę w sytuacji, gdy po przedstawieniu zagadnienia prawnego, a przed jego rozstrzygnięciem, doszło do takiej zmiany stanu prawnego, że problem interpretacyjny przedstawiony w trybie art. 441 § 1 k.p.k. przez sąd odwoławczy - rzeczywisty na tle dotychczasowego stanu prawnego – został już rozstrzygnięty przez ustawodawcę (tak np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 kwietnia 2003 r., WZP 1/03, OSNKW 2003, z. 7-8, poz. 62 czy z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 21/11, OSNKW 2012, z. 1, poz. 5, a także postanowienie pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r., I KZP 14/18) oraz gdy na skutek wystąpienia - już po przedstawieniu pytania prawnego – określonego zdarzenia prawnego, rozpoznanie tego pytania stało się bezprzedmiotowe, a tym samym bezprzedmiotowe jest podjęcie uchwały (zob. postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2019 r., I KZP 4/19). Jak się przy tym podkreśla, odmowa podjęcia uchwały mogłaby mieć miejsce wtedy, gdyby już w dacie wystąpienia z przedstawionym zagadnieniem prawnym nie zaistniały przesłanki do podjęcia uchwały (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego I KZP 4/19 czy I KZP 14/18).

W tej sytuacji, skoro w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności, które skutkowałyby przyjęciem, że wydanie uchwały stało się w powyższym rozumieniu zbędne, przeto nawet przyjęcie zaproponowanego przez prokuratora kierunku wykładni nie mogło skutkować umorzeniem postępowania, lecz odmową podjęcia uchwały.

IV. Przejść w tym miejscu należy do merytorycznego odniesienia się do wątpliwości zgłoszonych w przedmiotowym pytaniu prawnym. Sąd Najwyższy w

składzie poszerzonym przyjął przy tym, że wątpliwości te dotyczą wykładni wskazanego w pytaniu prawnym przepisu art. 542 § 3 k.p.k., interpretowanego jednak w powiązaniu z art. 540 § 1 k.p.k. Za tym przemawia bowiem prawidłowe odczytanie przedstawionego pytania prawnego.

Warto rozpocząć dalsze wywody od przypomnienia o ogólnym charakterze. Otóż, w doktrynie przyjmuje się zasadnie, że nadzwyczajne środki zaskarżenia to środki prawne służące do wywołania kontroli i wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego kończącego postępowanie. Chodzi tu więc o zrewidowanie rozstrzygnięć zawartych w orzeczeniu sądu, które nie podlega już zaskarżeniu w zwykłym trybie instancji. Środki te spełniają zatem rolę swoistego wentyla bezpieczeństwa, stwarzając możliwość eliminowania najpoważniejszych błędów wymiaru sprawiedliwości zawartych w prawomocnych orzeczeniach kończących postępowanie. Nie da się bowiem wykluczyć sytuacji, gdy błędy tkwiące w orzeczeniu nie zostały dostrzeżone w toku instancji lub dotyczą orzeczenia instancji odwoławczej. Ich naprawieniu służyć mają właśnie nadzwyczajne środki zaskarżenia (zob. T. Grzegorzczak [w:] T. Grzegorzczak, J. Tylman: Polskie postępowanie karne, Warszawa 2014, s. 942). Przepisy dotyczące nadzwyczajnych środków zaskarżenia zamieszczone są przy tym po uprzednim uregulowaniu całego postępowania sądowego. Postępowanie sądowe, o którym tu mowa, to postępowanie w przedmiocie procesu, a więc odnośnie do odpowiedzialności karnej oskarżonego, w tym i dopuszczalności procedowania w tej materii. Zarówno kasacja (*arg. ex art. 519 k.p.k. oraz art. 521 § 1 i 2 k.p.k.*), jak i wniosek o wznowienie postępowania (*arg. ex art. 540 § 1 k.p.k.*) przysługują od prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie. Chodzi tu przy tym zasadniczo o prawomocne zakończenie postępowania, o którym wyżej była mowa, a więc co do odpowiedzialności karnej oskarżonego (do zakresu postępowań, które podlegają wznowieniu przyjdzie jeszcze powrócić w dalszych rozważaniach). Argument ten wskazuje na potrzebę zawężającego określania katalogu postępowań, które w ogóle podlegają procedurze wznowienia.

Nadzwyczajny charakter kasacji i wznowienia postępowania powoduje, że są one środkami do siebie zbliżonymi. W odróżnieniu jednak od kasacji, do wzruszenia prawomocnego orzeczenia wskutek wznowienia postępowania może dojść również

z urzędu (art. 542 § 1 k.p.k.). W myśl bowiem art. 542 § 3 *in principio* k.p.k. postępowanie wznowia się właśnie z urzędu w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Wznowienie postępowania następuje tu zatem wyłącznie z urzędu. Przypomnieć ponadto trzeba, że kasacja może być wniesiona również z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 1 k.p.k.). Skoro chodzi tu właśnie o nadzwyczajne środki zaskarżenia od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, to powyższe przemawia za przyjęciem, że wznowienie z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. dotyczy postępowania rozstrzygającego właśnie w przedmiocie procesu.

W doktrynie podnosi się, że rozwiązanie przyjęte w art. 542 § 3 k.p.k., wprowadzone ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155), związane było z likwidacją instytucji nieważności i włączeniem podstaw nieważności do bezwzględnych powodów odwoławczych, które są też podstawą kasacji. Jak się przy tym wskazuje z odwołaniem do uzasadnienia projektu tej noweli, zdecydowano się na powrót w tym zakresie do rozwiązania z poprzedniego kodeksu postępowania karnego, który znał wznowienie *ex officio* w oparciu o ówczesne bezwzględne powody odwoławcze, aby zmniejszyć tym samym potrzebę sięgania po kasację (zob. T. Grzegorzczak [w:] T. Grzegorzczak, J. Tylman: Polskie..., s. 973). Podstawy kasacji i wznowienia przeplatają się zatem w omawianym zakresie. Zwrócić trzeba jeszcze uwagę, że wznowienie nie może nastąpić z przyczyn wymienionych w art. 542 § 3 k.p.k., jeżeli były one przedmiotem rozpoznania w trybie kasacji (art. 542 § 4 k.p.k.). I te argumenty zdają się przemawiać za tym, że wznowienie z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. dotyczy postępowania rozstrzygającego właśnie w przedmiocie procesu.

Podsumowując, niniejsze uwagi dotyczące modelu nadzwyczajnych środków zaskarżenia i systematyki kodeksowej (*argumentum a rubrica*) stanowią już, może nie przesądzający, ale z pewnością ważki argument przeciwko przyjęciu, że postanowienie o oddaleniu kasacji przez Sąd Najwyższy jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe i w związku z tym dopuszczalne jest wznowienie z tej podstawy postępowania kasacyjnego.

Przechodząc do dalszych wywodów stwierdzić trzeba, że art. 542 § 3 k.p.k., którego dotyczy sformułowane zagadnienie prawne, nie może być postrzegany w oderwaniu od jego normatywnego otoczenia. Za tym stwierdzeniem przemawia już sama systematyka art. 542 k.p.k. Zgodnie bowiem z § 1 tego przepisu wznowienie postępowania może nastąpić na wniosek strony lub z urzędu. Z kolei art. 542 § 3 k.p.k. stanowi swoiste dopowiedzenie w zakresie powyższego unormowania w tym sensie, że przesądza, kiedy to wznowienie postępowania następuje z urzędu. Analizowany przepis nie reguluje natomiast tego, jaki to rodzaj postępowania podlega w ogóle wznowieniu z uwagi na ujawnienie się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Prowadzi to do wniosku, że uregulowania zawartego w art. 542 § 3 k.p.k. nie sposób odczytywać w oderwaniu od art. 540 § 1 k.p.k. Ten ostatni przepis stanowi z kolei, że to: „Postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się”. Dlatego też, to wyłącznie postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem podlega wznowieniu z uwagi na ujawnienie się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Do wznowienia z urzędu wobec wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej dojść bowiem może jedynie wówczas, gdy w ogóle wchodzi w grę wznowienie postępowania, a nie w szerszym zakresie. Konkludując, skoro w świetle art. 540 § 1 k.p.k. wznowienie dotyczy „postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem”, to wszelkie podstawy wznowieniowe, w tym i określone w art. 542 § 3 k.p.k., dotyczyć mogą wyłącznie takiego postępowania.

W skierowanym pytaniu prawnym Sąd Najwyższy w zwykłym składzie odwołał się do postanowień Sądu Najwyższego z dnia: 12 kwietnia 2001 r., III KO 53/99 oraz 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00, podnosząc, że zapoczątkowały one kierunek wykładni wykluczający możliwość wznowienia postępowania kasacyjnego. Po pierwsze dostrzec tu trzeba, że już w uzasadnieniu uchwały pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2000 r., I KZP 37/00 (OSNKW 2000, z. 9-10, poz. 78), wywiedziono, że oddalając kasację od wyroku sąd orzeka w sytuacji, gdy wyrok kończący postępowanie jest już prawomocny, zaś jego orzeczenie nie ma z tego punktu widzenia jakiegokolwiek znaczenia. Oddalając kasację sąd orzeka jedynie o niezasadności wniesionej skargi, nie wkracza zaś w żadnym zakresie w sferę, w której wyrok kończący postępowanie karne korzysta

już z powagi rzeczy osądzonej. Stwierdzenie to musi zostać uwzględnione w toku niniejszej analizy. Po wtóre zaś, Sąd Najwyższy w składzie zwykłym wskazał, że w przywołanych judykatach ograniczono się właściwie jedynie do rozważań na gruncie art. 544 § 1 i 2 k.p.k., który dotyczy właściwości wznowieniowej Sądu Najwyższego. Pomija jednak Sąd Najwyższy w zwykłym składzie, że w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00, przeprowadzono analizę czy za orzeczenie kończące postępowanie może być w ogóle uznany wyrok Sądu Najwyższego oddalający wniesioną kasację. Analizy tej dokonano z uwzględnieniem także treści art. 540 § 1 k.p.k., który – jak wskazano w omawianym postanowieniu - obliguje do właściwej oceny charakteru orzeczeń zapadających w toku postępowania sądowego, w tym rozróżnienia możliwych sposobów zakończenia postępowania kasacyjnego. W omawianym kontekście trafnie wywiedziono w tym postanowieniu, że wydane w wyniku rozpoznania kasacji orzeczenie Sądu Najwyższego jest wprawdzie prawomocne oraz kończy ono postępowanie kasacyjne, to jednak konstatacja ta nie jest wystarczająca do uznania, że w każdym wypadku orzeczenie takie jednocześnie kończy postępowanie w rozumieniu m.in. art. 540 § 1 k.p.k. Słusznie dostrzeżono, że postępowanie kasacyjne jest bowiem postępowaniem nadzwyczajnym, a kasację wnosi się przy tym właśnie od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, a zatem od takiego, które podlega dyspozycji art. 540 § 1 k.p.k. W konsekwencji, jedynie rozstrzygnięcie uchylające zaskarżone kasacją orzeczenie, pozbawia je wymienionych cech, istotnych z punktu widzenia art. 540 § 1 k.p.k., a co za tym idzie, dopiero wówczas rozstrzygnięcie sądu kasacyjnego może stać się orzeczeniem prawomocnie kończącym postępowanie sądowe, które podlega wznowieniu. Dzieje się tak wtedy, gdy Sąd Najwyższy, po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia, rozstrzyga merytorycznie o przedmiocie procesu, umarzając postępowanie lub, jeżeli skazanie jest oczywiście niesłuszne - uniewinniając oskarżonego (art. 537 § 2 k.p.k.). Odmienne natomiast rzecz się przedstawia, gdy po rozpoznaniu kasacji, Sąd Najwyższy kasację oddala. Wówczas, podlegające zaskarżeniu rozstrzygnięcie nie traci waloru orzeczenia prawomocnie kończącego postępowanie, gdyż nie zostało ono skutecznie podważone. Oddalając kasację sąd orzeka jedynie o niezasadności wniesionej skargi kasacyjnej, nie

wkraczając w sferę, w której wyrok kończący postępowanie karne korzysta już z powagi rzeczy osądzonej. W takim układzie procesowym nie dochodzi więc do naruszenia prawomocności orzeczenia, które zostało kasacją zaskarżone.

Zapatrywanie prawne wyrażone w przywołanym orzeczeniu podzielono następnie w wielu kolejnych rozstrzygnięciach (zob. np. wyrok SN z dnia 12 czerwca 2012 r., IV KO 10/12, a także postanowienia SN: z dnia 22 września 2003 r., IV KO 33/03; z dnia 25 października 2006 r., V KO 64/06; z dnia 21 marca 2007 r., IV KO 19/07; z dnia 5 lipca 2007 r., V KO 15/07; z dnia 29 października 2008 r., II KO 47/08; z dnia 25 listopada 2010 r., V KO 87/10; z dnia 29 grudnia 2017 r., IV KO 126/17; z dnia 28 sierpnia 2018 r., IV KO 75/18; z dnia 20 września 2018 r., IV KO 79/18; z dnia 1 sierpnia 2019 r., II KO 66/19; z dnia 26 lutego 2020 r., V KO 108/19). Stanowisko to jest zatem ugruntowane i jednolite, co stanowi istotną wartość, która również musi być brana pod uwagę w niniejszej analizie. Już ze sformułowanego pytania prawnego wynika, że zapatrywanie to podzielane jest przy tym w komentarzach do kodyfikacji karnoprosesowej. Zbędne jest więc powoływanie tych publikacji w tym miejscu.

Natomiast, gdy chodzi o przywołany w uzasadnieniu pytania prawnego pogląd, który wskazuje, że: „Sporna jest kwestia, czy wznowienie postępowania, także w zakresie badania istnienia podstawy wznowienia z urzędu (z art. 542 § 3), może dotyczyć postanowienia oddalającego wniosek o wznowienie postępowania” (zob. J. Matras [w:], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, LEX/el. 2020, teza 4 do art. 540 k.p.k.), to dostrzec trzeba, że ogranicza się on do powyższego stwierdzenia oraz wskazania rozbieżności w orzecznictwie. Przywołane na poparcie tego stwierdzenia postanowienie SN z dnia 18 marca 2010 r., III KO 96/09, które dopuszcza taką możliwość, dotyczyło wznowienia - z urzędu z uwagi na wystąpienie uchybienia z art. 439 § 1 k.p.k. - postępowania w sprawie zakończonej postanowieniem sądu apelacyjnego, oddalającym wniosek obrońcy o wznowienie postępowania. Dostrzec jednak trzeba, że jest to odosobniony pogląd, gdyż utrwalona jest już linia orzecznicza, zgodnie z którą nie jest możliwe wznowienie, zarówno na wniosek strony, jak i z urzędu, samego postępowania o wznowienie, zakończonego uprzednio prawomocnym orzeczeniem sądu o oddaleniu wniosku strony lub o braku podstaw do wznowienia *ex officio* (zob. np.

postanowienie SN z dnia 18 sierpnia 2022 r., II KZ 24/22 oraz powołane tam postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 2010 r., V KO 47/10, OSNKW 2010, z. 8, poz. 73; z dnia 9 lipca 2013 r., II KO 17/13; z dnia 7 lipca 2016 r., V KO 49/16 oraz z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV KO 12/18).

W stanowiącym źródło tego kierunku interpretacji postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2010 r., V KO 47/10, zasadnie wywiedziono, że skoro w świetle art. 540 § 1 k.p.k. wznowienie dotyczy „postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem”, to chodzi tu o postępowanie w przedmiocie procesu.

Powracając w tym miejscu raz jeszcze do sygnalizowanej już wcześniej kwestii zakresu postępowań sądowych, które podlegają wznowieniu, przywołać należy zapatrywanie zawarte w uzasadnieniu powyższego postanowienia, że przedmiotem procesu może być także kwestia odpowiedzialności Skarbu Państwa za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie czy zatrzymanie, przeto wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania jest aktualne właśnie odnośnie do postępowań sądowych o wskazanym wyżej przedmiocie. Zwrócono też uwagę, że w doktrynie wskazuje się wprawdzie na możliwość wznowienia także w odniesieniu do postępowań ubocznych, a więc co do innego niż zasadniczy nurt procesu, ale co najwyżej tylko takich, które mają autonomiczny charakter względem tego nurtu, a więc nie są z nim związane. Takie też stanowisko zawarto w przywołanym przez Sąd Najwyższy w składzie zwykłym postanowieniu SN z dnia 9 sierpnia 2007 r., V KO 35/07.

Trafnie jednak wywiedziono już w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2010 r., V KO 47/10, że w przypadku postępowania o wznowienie jego przedmiotem nie jest odpowiedzialność karna ani inna kwestia uboczna niezwiązana z postępowaniem odnośnie do tej odpowiedzialności, lecz problem istnienia podstaw do samego wznowienia procesu w sytuacji, gdy zagadnienie odpowiedzialności jest już rozstrzygnięte prawomocnym orzeczeniem sądu. Nie jest to zatem postępowanie uboczne, o jakim wyżej mowa. Powyższe prowadzi do wniosku, że instytucji wznowienia postępowania nie można w ogóle odnosić się do prawomocnie zakończonego postępowania o wznowienie. Nie jest zatem możliwe wznowienie samego postępowania o wznowienie, zakończonego uprzednio

prawomocnym orzeczeniem sądu o oddaleniu wniosku strony lub o braku podstaw do wznowienia *ex officio*.

Zapatrywanie tu wyrażone stanowi ważny argument systemowy. Brak jest bowiem jurydycznych argumentów, aby odmiennie potraktować rozstrzygnięcie o oddaleniu kasacji. W tym wypadku przedmiotem postępowania nie jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego ani inna kwestia uboczna niezwiązana z postępowaniem odnośnie do tej odpowiedzialności, lecz problem zasadności samej kasacji od prawomocnego orzeczenia w sytuacji, gdy zagadnienie odpowiedzialności zostało już rozstrzygnięte w owym prawomocnym orzeczeniem sądu.

Nie sposób pominąć, że w literaturze (zob. D. Szumiło-Kulczycka: Prawne warunki dopuszczalności postępowania sądowego, [w:] Środki zaskarżenia w procesie karnym, Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Warszawa 2000, s. 224 i n.) dopuszczono możliwość wznowienia postępowania kasacyjnego lub wznowieniowego, na co wskazuje zresztą także Sąd Najwyższy w składzie zwykłym. Zapatrywanie to zostało też dostrzeżone w orzecznictwie, lecz nie znalazło uznania (zob. np. powołane już postanowienia SN: z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00 oraz z dnia 18 sierpnia 2022 r., II KZ 24/22). Pogląd przyjmujący dopuszczalność wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem oddalającym kasację przy uznaniu za wystarczające prawomocności orzeczenia kasacyjnego oraz stanu rzeczy osądzonej co do rozpoznawanej podstawy kasacji, nie uwzględnia interpretacji art. 540 § 1 k.p.k. oraz charakteru zapadających w toku postępowania kasacyjnego orzeczeń, o czym była już mowa wcześniej. Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie poszerzonym nie sposób go zatem zaaprobować. Odnotować ponadto trzeba relewantne tu poglądy wyrażone w doktrynie na tle przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. (M. Biłyj, A. Murzynowski: Wznowienie postępowania karnego w PRL w świetle prawa i praktyki, Warszawa 1980, s. 34-35), w których zwracano uwagę na konieczność rozróżniania rodzajów orzeczeń zapadających w wyniku wniesienia rewizji nadzwyczajnej z punktu widzenia podstaw wznowienia postępowania (tak też postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00).

Na koniec tej części wywodów odnotować trzeba, że pojawiły się w ostatnim

czasie orzeczenia Sądu Najwyższego dopuszczające wznowienie postępowania kasacyjnego zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej, kasacji wniesionej przez obrońcę od orzeczeń sądów dyscyplinarnych przedstawicieli zawodów prawniczych. W orzeczeniach tych, nie kwestionując wieloletniej praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego, zgodnie z którą nie jest dopuszczalne wznowienie postępowania co do postanowienia o oddaleniu kasacji, zwrócono uwagę na specyfikę postępowania, którego dotyczy wniesiony w tych sprawach wniosek o wznowienie, związaną z tym, że chodzi tu o postępowanie dyscyplinarne toczące się przed organami samorządu prawniczego, w którym orzeczenia wydane przez sądy dyscyplinarne poddane zostają po raz pierwszy kontroli organu, który powinien posiadać atrybuty sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz, art. 19 ust. 1 akapit drugi, art. 2, art. 4 ust. 3 i art. 6 ust. 3 TUE w zw. z art. 47 KPP i art. 267 TFUE. Podkreślono w tych orzeczeniach, że wprowadzie postępowanie przed Izbą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego określono w postępowaniach dyscyplinarnych przedstawicieli zawodów prawniczych jako postępowanie kasacyjne, to jednak w rzeczywistości jest to postępowanie odwoławcze, w którym kontroli poddane zostały rozstrzygnięcia organów samorządowych nieobjętych wymogami powołanych wyżej przepisów ratyfikowanych umów międzynarodowych. Z tego właśnie względu, w tej specyficznej sytuacji, nie ma zastosowania w rozpatrywanych sprawach utrwalona linia orzecznicza Sądu Najwyższego, zgodnie z którą nie jest możliwe wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji (zob. postanowienia SN z dnia: 15 września 2022 r., I KO 75/21; 15 września 2022 r., I KO 77/21; 23 listopada 2022 r., I KO 79/21 oraz 23 listopada 2022 r., I KO 80/21). Jest to zatem odmienny układ procesowy aniżeli ten, którego dotyczy sformułowane pytanie prawne. Tym samym orzeczenia te nie mogą przemawiać za potrzebą odstąpienia od utrwalonej linii orzeczniczej. Dostrzec też trzeba, że podstawę wznowienia w tych sprawach stanowił art. 540 § 3 k.p.k., a nie art. 542 § 3 k.p.k.

Kolejnym argumentem przemawiającym za twierdzeniem, że postanowienie Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji może być przedmiotem wznowienia

postępowania stanowi – wedle Sądu Najwyższego w składzie zwykłym – regulacja art. 539 k.p.k. przewidującego, że niedopuszczalna jest kasacja od orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w następstwie rozpoznania kasacji. Gdyby bowiem brak możliwości wniesienia tego nadzwyczajnego środka odwoławczego wynikał już z samego sformułowania art. 519 k.p.k., to art. 539 k.p.k. byłby zupełnie zbędny. Zatem sięgając do wykładni systemowej uznać należy, że ustawodawca zamknął jedynie drogę do tzw. superkasacji, nie przesądzając analogicznie możliwości wznowienia postępowania kasacyjnego. Symptomatyczne – jak podkreślił Sąd Najwyższy w zwykłym składzie – jest przy tym to, że w art. 545 § 1 k.p.k. wskazującym na te przepisy dotyczące kasacji, które mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu wznowieniowym, pominięto art. 539 k.p.k.

Odnosząc się do tych kwestii zauważyć po pierwsze trzeba, że stanowisko to nie uwzględnia przyjętej wcześniej interpretacji art. 540 § 1 k.p.k., a także charakteru zapadających w toku postępowania kasacyjnego orzeczeń. Na ten aspekt zwracano już uwagę w orzecznictwie (zob. postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2001 r., III KO 115/00). Po wtóre, wywiedziono już wcześniej, że judykatura odrzuca możliwość wznowienia samego postępowania o wznowienie, zakończone uprzednio prawomocnym orzeczeniem sądu o oddaleniu wniosku strony lub o braku podstaw do wznowienia *ex officio*. W tym kontekście podnosi się zasadnie, że inne rozumienie tej konstrukcji prowadzić by musiało w konsekwencji do przyjęcia, iż możliwe jest również wznowienie postępowania kasacyjnego, zakończonego oddaleniem kasacji, gdyż kończy je przecież prawomocne orzeczenie sądu, i to w sytuacji, gdy niedopuszczalna jest już sama kasacja od orzeczenia zapadłego w wyniku uprzedniego rozpoznania kasacji (art. 539 k.p.k.).

Ponadto, wbrew stanowisku wyrażonemu przez skład zwykły Sądu Najwyższego, że art. 539 k.p.k. przemawia za dopuszczalnością wznowienia postępowania od orzeczenia Sądu Najwyższego oddalającego kasację, stwierdzić trzeba, że przepis ten należy jednak interpretować w inny sposób, biorąc pod uwagę *ratio legis* jego wprowadzenia. Celem zawartego tam unormowania jest ograniczenie zaskarżalności kasacją orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy tylko w wypadku rozpoznania kasacji. Natomiast z przepisu tego wynika dopuszczalność kasacji od orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w następstwie

rozpoznania innego niż kasacja środka zaskarżenia. Tak będzie w sytuacji, w której Sąd Najwyższy w związku z pytaniem prawnym przejął do swojego rozpoznania apelację (art. 441 § 5 k.p.k.), bądź też w wypadku, gdy Sąd Najwyższy rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń wydanych w pierwszej instancji w wojskowym sądzie okręgowym (art. 655 § 1 pkt 1 k.p.k.). Od wyroku Sądu Najwyższego wydanego w następstwie apelacji, przysługiwać będzie kasacja na zasadach ogólnych, co wynika *a contrario* właśnie z art. 539 k.p.k.

W kontekście wywodów Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, który zwrócił uwagę, że na gruncie art. 545 § 1 k.p.k., wskazującym na te przepisy dotyczące kasacji, które mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu wznowieniowym, pominięto art. 539 k.p.k., odwołać się trzeba do treści art. 547 § 1 k.p.k. Przepis ten zakłada, że na postanowienie oddalające wniosek o wznowienie postępowania lub pozostawiające go bez rozpoznania przysługuje zażalenie, chyba że orzekł o tym sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy. Tym samym w ograniczonym zakresie, ale jednak dopuszcza się tu wniesienie środka odwoławczego od orzeczenia wydanego w toku postępowania wznowieniowego, czyli postępowania wywołanego wnioskiem o wznowienie postępowania. Takiej możliwości nie ma w odniesieniu do kasacji, co do której – jak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy w składzie zwykłym – nie przewidziano „swoistej dwuinstancyjności postępowania kasacyjnego”. Dodać można, że w żadnym zakresie. Zwrócić trzeba również uwagę na dalsze regulacje. Otóż, orzekając o wznowieniu postępowania, sąd uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, a od tego orzeczenia środek odwoławczy nie przysługuje (art. 547 § 2 k.p.k.). Jednak, uchylając zaskarżone orzeczenie, sąd może wyrokiem uniewinnić oskarżonego, jeżeli nowe fakty lub dowody wskazują na to, że orzeczenie to jest oczywiście niesłuszne, albo też postępowanie umorzyć i wówczas od wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie przysługuje już środek odwoławczy, o ile orzeczenia nie wydał Sąd Najwyższy (art. 547 § 3 i 4 k.p.k.). Znow zaś pojawia się możliwość wniesienia środka odwoławczego we wskazanym powyżej zakresie od orzeczenia wydanego w trybie wznowienia postępowania.

Właśnie w powyższej regulacji upatrywać należy braku recypowania do

postępowania wznowieniowego art. 539 k.p.k. wyłączającego superkasację. Przeniesienie tej regulacji na grunt tego postępowania, przy odpowiednim jej stosowaniu, oznaczałoby, że niedopuszczalny byłby wniosek o wznowienie od orzeczenia Sądu Najwyższego zapadłego w następstwie rozpoznania wniosku o wznowienie. Takie uregulowanie nie byłoby uzasadnione, skoro – jak wykazano powyżej – na gruncie wznowienia postępowania zakłada się ograniczoną, ale jednak dwuinstancyjność postępowania. Nie sposób pominąć i tego aspektu sprawy, że wniosek o wznowienie postępowania nie jest ograniczony terminem i może zostać ponowiony, co powoduje, że po raz kolejny badane mogą być podstawy do wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem (arg. z art. 545 § 3 k.p.k.). Sytuacja jest tu zgoła odmienna niż na gruncie kasacji. Zatem z tej perspektywy pominięcie w art. 545 § 1 k.p.k. nie jest przypadkowe.

Podnieść trzeba i to, że – jak wynika z wcześniejszych uwag - od orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 547 § 3 k.p.k., środek odwoławczy nie przysługuje (art. 547 § 4 k.p.k.). Można zatem przyjąć, że ranga, usytuowanie i funkcje, które pełni najwyższa instancja sądowa przemawiały w ocenie ustawodawcy przeciwko zakładaniu wystąpienia w orzeczeniu Sądu Najwyższego tego rodzaju wad, które mogłyby stanowić przedmiot zaskarżenia, a więc *sui generis* „superwznowienia”. Konsekwentnie nie sposób zakładać, że w okolicznościach, w jakich sformułowano pytanie prawne, wchodzi w grę wznowienie postępowania kasacyjnego zakończonego oddaleniem przez Sąd Najwyższy kasacji. Nie można więc przyjmować, że z pominięcia w art. 545 § 1 k.p.k. przepisu art. 539 k.p.k., należy wyprowadzać wniosek sygnalizowany przez Sąd Najwyższy w składzie zwykłym.

Zauważenia też wymaga, że instytucja wznowienia postępowania aktualizuje się w razie wznowienia prawomocnie zakończonego procesu i wydania w postępowaniu wznowionym nowego prawomocnego wyroku, w tym także, gdy dojdzie do tego bez przekazywania sprawy po wznowieniu do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, a więc gdy wyrok wyda sąd wznowiający (art. 547 § 3 i 4 k.p.k.). Będzie to już bowiem orzeczenie zapadłe w postępowaniu wznowionym, a nie w postępowaniu o wznowienie. Należy przy tym zauważyć, że przy oddaleniu wniosku o wznowienie prawomocność zachowuje wyrok, którego

wniosek o wznowienie dotyczył, a sam wniosek o wznowienie – jak już wskazywano - może być bez ograniczenia terminem ponawiany, tyle że ze wskazaniem innej podstawy lub dodatkowych, uprzednio niepodnoszonych okoliczności. Nie jest też wykluczone ponowne rozważenie kwestii wznowienia postępowania z urzędu, gdyby po uprzednim stwierdzeniu braku podstaw ku temu ujawniły się nowe okoliczności w tej materii, z uwzględnieniem tu jednak ograniczeń płynących z art. 542 § 4 i 5 k.p.k. (zob. powołane już postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2010 r., V KO 47/10). Dostrzec przy tym trzeba, że oddalenie kasacji strony nie wyklucza możliwości wniesienia i rozpoznania kasacji od tego samego prawomocnego orzeczenia w odniesieniu do tej strony przez tzw. podmiot specjalny wymieniony w art. 521 k.p.k. Nie stoi temu na przeszkodzie zakaz tzw. superkasacji. Tym samym strona może wystąpić do tego podmiotu specjalnego o wniesienie w jej sprawie kasacji.

Istotna część argumentacji przedstawionej w pytaniu prawnym dotyczy kryzysu konstytucyjnego związanego z ukształtowaniem obecnej Krajowej Rady Sądownictwa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie zwykłym ów kryzys, a także konieczność uwzględnienia uchwały Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, oraz argumentów natury konstytucyjnej i konwencyjnej, wymagają odrzucenia wąskiej wykładni art. 542 § 3 k.p.k.

W tej mierze rozpocząć należy od zauważenia, że Sąd Najwyższy potrzebę zmiany paradygmatu interpretacyjnego, skutkującą dopuszczeniem możliwości wznowienia z urzędu postępowania kasacyjnego zakończonego postanowieniem o oddaleniu kasacji, uzasadnił przywołanymi względami dotyczącymi kryzysu konstytucyjnego. Okoliczności te dotyczą jednak wyłącznie nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Przyjęcie postulowanego kierunku wykładni konsekwentnie oznaczałoby zaś dopuszczenie możliwości wznowienia postępowania kasacyjnego w związku z wystąpieniem również pozostałych uchybień opisanych w art. 439 § 1 k.p.k.

Nie budzi oczywiście wątpliwości okoliczność, że sygnalizowane kwestie dotyczące kryzysu konstytucyjnego są niezwykle ważne. Zdaniem Sądu

Najwyższego w składzie poszerzonym wymagają one jednak stosownej interwencji ustawodawcy, a nie dostosowywania wykładni przepisów do tej szczególnej sytuacji poprzez odejście od utrwalonych od wielu lat, tak w orzecznictwie, jak i w literaturze poglądów prezentowanych na omawianym gruncie. Stabilna wykładnia prawa stanowi przecież istotną wartość.

Zwrócić też należy uwagę na funkcjonujące konstrukcje prawne, które mogą spowodować ukształtowanie składu Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację w sposób eliminujący możliwość zaistnienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Chodzi tu mianowicie o instytucję wyłączenia sędziego w trybie art. 41 § 1 k.p.k. czy też związaną z tzw. testem sędziego dotyczącym spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego (lub sędziego delegowanego do pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Najwyższym), wymogów niezawisłości i bezstronności, o jakim mowa w art. 29 § 5 i n. u.SN.

Powyższe rozważania w ocenie Sądu Najwyższego w składzie poszerzonym implikują stwierdzenie, że skoro postanowienie Sądu Najwyższego o oddaleniu kasacji nie jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 540 § 1 k.p.k., to nie wchodzi w grę możliwość wznowienia z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. wobec ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. postępowania kasacyjnego zakończonego wydaniem wskazanego postanowienia. Ujawnienie uchybienia z kręgu art. 439 § 1 k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym w związku z oddaleniem kasacji nie rzutuje w żadnym razie na konieczność wznowienia postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem, a więc prawomocnie rozstrzygającego o odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Na zakończenie tych rozważań należy podkreślić, że odnosiły się one jedynie do wykładni sformułowania „postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem” użytego w art. 540 § 1 k.p.k., o którego rozumienie zapytał Sąd Najwyższy w składzie zwykłym w kontekście art. 542 § 3 k.p.k. Zauważyć natomiast trzeba, że w art. 540 § 2 i 3 k.p.k. ustawodawca posłużył się wyrazem „postępowanie” bez wskazanego powyżej dookreślenia. Uprawniony może być zatem wniosek, że zakres przedmiotowy wznowienia postępowania karnego na podstawie tych przepisów – z uwagi na cel ich wprowadzenia – jest

szerszy.

Podsumowując, **orzeczenie o oddaleniu kasacji nie jest prawomocnym orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe w rozumieniu art. 540 § 1 k.p.k.**

Wobec stwierdzenia, że nie zachodzą poważne wątpliwości co do wykładni wskazanego w pytaniu prawnym przepisu art. 542 § 3 k.p.k., interpretowanego w powiązaniu z art. 540 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy w składzie poszerzonym postanowił odmówić podjęcia uchwały.